

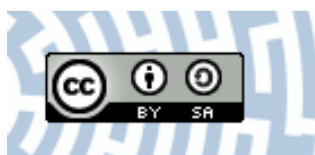


**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Kłamstwo – zagrożenie dla trwałości związku małżeńskiego i spójności rodziny

Author: Alicja Żywczok

Citation style: Żywczok Alicja. (2017). Kłamstwo – zagrożenie dla trwałości związku małżeńskiego i spójności rodziny. „Wychowanie w Rodzinie” (2017, t. 2, s. 213-226), DOI:10.23734/wwr20172.213.226



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



„Wychowanie w Rodzinie” t. XVI (2/2017)

nadesłany: 13.09.2016 r. – przyjęty: 21.01.2017 r.

Alicja ŻYWCZOK*

Kłamstwo – zagrożenie dla trwałości związku małżeńskiego i spójności rodziny

**The Lie – a threat to the durability of marriage
and cohesion of family**

Streszczenie

Autorka wysunęła i uzasadniła tezę, iż kłamstwo, będące naruszeniem normy prawdomówności, stanowi zagrożenie zarówno dla trwałości związku małżeńskiego, jak i spójności rodziny. By podjąć refleksję nad kłamstwem – przedmiotem badań pedagogicznych, usytuowała problematykę kłamstwa w obrębie różnych dyscyplin naukowych, między innymi: filozofii, antropologii, językoznawstwa, psychologii, socjologii, historii, etnologii, neuronauk. W rezultacie analiz interdyscyplinarnych wyodrębniła kilka kierunków badań nad kłamstwem: semantyczny, typologiczny, etiologiczny, kulturowy, moralny, historyczno-strategiczny. Treść właściwą artykułu tworzą zagadnienia: stosunku do prawdy w kontekście doboru partnera i rozwoju związku uczuciowego (narzeczeńskiego i małżeńskiego); doraźnych i odroczonych w czasie konsekwencji kłamstwa członków rodziny. Kwintesencję i zarazem końcową część artykułu stanowi stwierdzenie, iż dezaprobatą wobec okłamywania bliskich oraz respekt dla prawdy są czynnikami umacniającymi rodzinną więź emocjonalną wśród reprezentantów jednego pokolenia, np. małżonków, rodzeństwa oraz więź międzypokoleniową, np. między rodzicami i dziećmi, dziadkami i wnukami.

Słowa kluczowe: kłamstwo, prawda, małżeństwo, rodzina, norma moralna, spójność rodziny, więź emocjonalna.

* e-mail: alicjazyw@wp.pl

Instytut Pedagogiki, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet Śląski, ul. Grażyńskiego 53, 40-126 Katowice, Polska.

Abstract

The author puts forward and justifies a thesis that the lie, as an infringement on the standard of veracity, poses a threat both to the durability of marriage and to the cohesion of family. In order to address the lie as a subject of pedagogical studies, the author addresses the lie in several different scientific disciplines, including: philosophy, anthropology, linguistics, psychology, sociology, history, ethnology and neurosciences. As a result of interdisciplinary analyses the author identifies several aspects in her study of the lie: semantic, typological, etiological (also communicating the results of her studies), cultural, moral, historical and strategic. The main part of the paper focuses on the following issues: the attitude towards the truth while selecting a partner and the development of an emotional relationship (engagement and marriage) and short-term and long-term effects of the lie on family members. The climax and final part of the paper is the statement that disapproval towards lying to those close to us and the respect towards the truth are the factors that strengthen the familial emotional relationship between representatives of one generation, e.g. between spouses or siblings and between representatives of different generations, e.g. between parents and children or between grandparents and their grandchildren.

Keywords: lie, truth, marriage, family, moral standard, cohesion of family, emotional relationship.

Wprowadzenie

Dyskredytacja prawdy we współczesnych społeczeństwach jest spowodowana wieloma czynnikami, m.in. wzorcami lansowanymi w mediach (fałsz reklamy, prasy, przyzwolenie na upowszechnianie kłamstwa w Internecie i telewizji); przekonaniami relatywistycznymi, liberalistycznymi i materialistycznymi; rugowaniem takich typowo ludzkich cech charakteru, jak refleksyjność i krytycyzm. W takich warunkach społecznych, kulturowych i cywilizacyjnych dochodzi bez trudu do eskalacji kłamstwa, zaś proces przeciwny – kształtowanie postawy prawdomówności czy profilaktyka bądź usuwanie skutków kłamstwa, okazują się niezwykle skomplikowane.

Kłamstwo bywa przedmiotem badań rozmaitych nauk: filozofii (zwłaszcza jej subdyscyplin – logiki i etyki), antropologii, językoznawstwa (m.in. semiotyki), psychologii, socjologii, historii, etnologii czy nawet neurofizjologii. Stanowi również przedmiot dociekań pedagogiki, której przedstawiciele badają najczęściej problem kłamstwa w odniesieniu do różnych podmiotów procesu wychowania oraz obecności zjawiska w środowiskach wychowujących dzieci bądź młodzież. Pedagodzy analizują na ogół przyczyny kłamstwa swych uczniów, wychowanków, podopiecznych oraz metody zapobiegania kłamstwu za pośrednictwem prawidłowego procesu wychowania w rodzinie, szkole, instytucjach

pozaszkolnych, placówkach opieki częściowej i całkowitej nad dzieckiem (lub dzieckiem i jego rodziną). Usuwanie negatywnego przyzwyczajenia do kłamania stanowi troskę zwłaszcza pedagogów resocjalizujących młodzież w ośrodkach socjoterapeutycznych, wychowawczych i penitencjarnych.

Kierunki badań nad kłamstwem we współczesnej nauce

W obrębie nauk humanistycznych i społecznych, obszerną problematykę kłamstwa wyznaczają następujące zagadnienia:

1. *Semantyczne (vs leksykalne)*. Nie ma konsensusu odnośnie do definicji kłamstwa, a przyjęte w danej nauce definicje mają różny zakres. Klasyczne pojmowanie kłamstwa, jako wypowiedzi niezgodnej z przekonaniem wypowiadającego, reprezentuje Bogusław Wolniewicz¹. Niesłusznie zawęża jednak definicję kłamstwa do mówienia nieprawdy – kłamstw wypowiedzianych. Zdaniem Jolanty Antas:

„[...] kłamanie to złożony akt pragmatyczny i zarazem strategia językowa, której zasadniczą cechą jest stan podwójnej świadomości mówiącego, a co za tym idzie, taki rodzaj procesowania semantycznego, który można nazwać nieprawdziwym komunikowaniem, opartym na naruszeniu podstawowych prawideł i maksym konwersacyjnych, regulujących zasady naturalnej i rzetelnej komunikacji”².

Zaletą podejścia Antas jest analiza kłamstwa nie tylko na poziomie semantycznym, ale również pragmatycznym języka, natomiast niedostatkami takiego ujęcia kłamstwa – to, że sprowadza się je do niezgodnej z prawdą komunikacji językowej. Z kolei w definicji Roberta W. Mitchella „[...] oszukiwanie stanowi fałszywy komunikat mający na celu przyniesienie korzyści osobie komunikującej”³, zatem z jego definicji wynika, że nieświadome i niezamierzone wprowadzanie innych w błąd również powinno zostać zakwalifikowane do oszukiwania. W odpowiedzi na wątpliwości tego rodzaju przytoczmy propozycję R. Michaela Kraussa, który definiuje kłamstwo jako „[...] akt mający na celu wytworzenie w innej osobie przekonania lub przeświadczenia, które oszukujący uważa za fałszywe”⁴. Definicja ta nie ograni-

¹ Zob.: B. Wolniewicz, *O pojęciu kłamstwa i zasadzie prawdomówności*, „Edukacja Filozoficzna” 2012, nr 54, s. 5.

² J. Antas, *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 1999, s. 166.

³ R.W. Mitchell, *A framework for discussing deception*, [w:] R.W. Mitchell, N.S. Thompson (red.), *Deception: perspectives on human and nonhuman deceit*, State University of New York Press, Albany 1986, s. 3–4.

⁴ R.M. Krauss, *Impression formation, impression management, and nonverbal behaviors*, [w:] E.T. Higgins, C.P. Herman, M.P. Zanna (red.), *Social cognition: the Ontario Symposium*, t. 1, NJ: Erlbaum, Hillsdale 1981, s. 324.

cza kłamstwa do zachowania werbalnego, lecz obejmuje także zachowanie niewerbalne, wprowadzające w błąd. Przykładem takiego kłamstwa jest zachowanie sportowca, który chcąc uniknąć negatywnych konsekwencji w postaci żółtej kartki, symuluje własną kontuzję przez napięcie mięśni twarzy (ekspresja bólu). Definicja Kraussa nie wydaje się zadowalająca, gdyż zignorowano w niej kolejny aspekt oszukiwania, na który zwrócił uwagę Paul Ekman, pisząc: „[...] kłamstwo jest świadomą decyzją wprowadzenia osoby w błąd bez wcześniejszego powiadomienia o swym zamiarze”⁵. Twierdzi on, że ludzie kłamią tylko wtedy, gdy nie uprzedzą innych o swym zamiarze skłamania (magicy nie kłamią podczas występów, ponieważ ludzie na widowni oczekują, że zostaną wprowadzeni w błąd). Oryginalną i kompleksową definicję kłamstwa zaproponował również Aldert Vrij. Psycholog ten za kłamstwo uznaje:

„[...] skuteczną lub nieskuteczną świadomą próbę, bez wcześniejszego powiadomienia o swym zamiarze, wytworzenia w innych przekonania, które autor komunikatu uważa za nieprawdziwe”⁶.

Powszechne dyskusje związane z definiowaniem kłamstwa dotyczą również przypisywania go wyłącznie człowiekowi bądź także zwierzętom (zjawisko mimikry; zachowanie szympanсів – nadymanie się jako imitacja fizycznej przewagi oraz zakrywanie palcami swych zębów w celu ukrycia objawów strachu; pasożyty – organizmy, które aby przetrwać wyspecjalizowały się w oszukiwaniu układu odpornościowego żywiciela) i roślinom (orchidea, wytwarzając zapach imitujący seksualne feromony owadów – samice os, mami osobniki męskie, by po pseudokopulacji owad przeniósł zarodniki na kolejną orchideę i w ten sposób doszło do zapylenia krzyżowego).

2. Typologiczne (systematyzacje i klasyfikacje kłamstwa). Analizie poddaje się typy kłamstwa oraz typy sprawców (kłamców) i ofiar (okłamanych). Przykładowo Immanuel Kant scharakteryzował kłamstwo zewnętrzne i wewnętrzne.

„[...] Przez to pierwsze kłamca czyni siebie przedmiotem pogardy w oczach innych, przez drugie zaś [...] przedmiotem pogardy we własnych oczach, obrażając godność człowieczeństwa we własnej osobie”⁷.

Współczesnym odpowiednikiem tej typologii jest klasyfikacja Bell M. DePaul’a, który wyróżnił kłamstwa zorientowane na siebie i innych⁸.

⁵ P. Ekman, *Tellinglies: clues to deceit in the marketplace, politics and marriage*, W.W. Norton, New York 1992.

⁶ A. Vrij, *Wykrywanie kłamstw i oszukiwania. Psychologia kłamania i konsekwencje dla praktyki zawodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 6.

⁷ I. Kant, *Metafizyczne podstawy nauki o cnocie*, Wydawnictwo „Antyk”, Kęty 2005, s. 100.

Z kolei Tomasz Witkowski wyodrębnił następujące rodzaje kłamstw: m i m o - wolne, altruistyczne, żartobliwe, egotyczne, manipulacyjne, destrukcyjne⁹, natomiast Paul Ekman scharakteryzował po pierwsze – k ł a m s t w a o t w a r t e (tzw. wierutne) – przekazujące informacje diametralnie sprzeczne z prawdą, np. w sytuacji, gdy winny wyparł się swego udziału w zbrodni; po drugie – w y o l b r z y m i e n i a – kłamstwa, w których fakty zostają ubarwione lub przekazana informacja wykracza poza prawdę, np. ludzie mają skłonność wyolbrzymiania swego żalu spowodowanego spóźnieniem na spotkanie z przyjaciółmi; po trzecie – k ł a m s t w a t z w . s u b t e l n e – polegają na mówieniu prawdy, ale w taki sposób, by wprowadzić rozmówcę w błąd, np. przez uchylanie się od odpowiedzi na pytanie bądź pomijanie istotnych szczegółów¹⁰. Robert Michael Krauss kładzie nacisk na różnicowanie kłamstwa ze względu na rodzaj zachowania, za pośrednictwem którego ujawnia się fałszywy komunikat. Zatem dokonał podziału na k ł a m s t w a w e r b a l n e i n i e w e r b a l n e¹¹. Biorąc pod uwagę dziedzinę, w której doszło do kłamstwa daje się analizować kłamstwo w: rodzinie, szkole, grupie rówieśniczej, mass mediach, polityce, handlu itd. Wśród typów sprawców badacze, m.in. Tomasz Witkowski, wyliczyli kłamców: pragmatyków, idealistów, makiawelistów, patologicznych (np. psychopatów)¹². Próbuje się również zróżnicować kłamców i ich ofiary ze względu m.in. na towarzyszące im emocje, cechy charakteru bądź osobowości, temperament, wiek i płeć¹³. Obecnie w celu zwiększenia skuteczności wykrywania kłamstwa, badaniu poddaje się coraz częściej również osobowość profesjonalistów zajmujących się wykrywaniem kłamstw, np. psychologów, policjantów.

3. E t i o l o g i c z n e. Przyczyną k ł a m s t w a są, w przekonaniu Fryderyka Wilhelma Foerстера¹⁴: chęć przypodobania się innym, która staje się motywem silniejszym niż moralna wartość czynu (kłamstwo społeczne¹⁵

⁸ Zob.: B.M. DePaulo, K.L. Bell, *Truth and investment: lies retold to those who care*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1996, nr 70, s. 703.

⁹ Zob.: T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia*, Oficyna Wydawnicza „Unus”, Wałbrzych 2002, s. 83–127.

¹⁰ Zob.: P. Ekman, *Tellinglies: clues to deceit...*, dz. cyt.

¹¹ Zob.: R.M. Krauss, *Impression formation, impression management, and nonverbal behaviors*, [w:] E.T. Higgins, C.P. Herman, M.P. Zanna (red.), *Social cognition: the Ontario Symposium...*, dz. cyt., s. 325.

¹² Zob.: T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia...*, dz. cyt., s. 141–160.

¹³ Zob.: A. Vrij, *Wykrywanie kłamstw i oszukiwania. Psychologia kłamania i konsekwencje dla praktyki zawodowej...*, dz. cyt., s. 11–16.

¹⁴ Zob.: E. Smółka, *Filozofia kształtowania charakteru. Fryderyka Wilhelma Foerстера teoria wychowania w świetle założeń personalizmu chrześcijańskiego*, Wydawnictwo „Maternus Media”, Tychy 2005.

¹⁵ K ł a m s t w o s p o ł e c z n e wynika z pragnienia przystosowania się do środowiska społecznego. Mając na uwadze społeczną aprobatę osoba fałszuje fakty lub im zaprzecza, by zaspokoić w ten sposób swą potrzebę uznania. Szczególnie podatna na ten rodzaj kłamstwa jest mło-

i altruistyczne¹⁶); lęk przed wyartykułowaniem faktów (kłamstwo fantastyczne¹⁷ i patologiczne¹⁸); ucieczka od odpowiedzialności za swe czyny (kłamstwo egoistyczne¹⁹). Wyliczone typy kłamstwa wynikają z narcystycznej niechęci do faktów, które stoją w sprzeczności z „ja” idealnym. Z kolei Bogusław Wolniewicz dokonał klasyfikacji kłamstwa biorąc pod uwagę następujące motywy kłamstwa: delikatność (takt); lojalność; współczucie; pragnienie spokoju; strach o siebie, innych lub wspólne dobro; wyrachowanie; wygoda; próżność; reagowanie odwetem; chęć utrzymania niezależności; przymus; precedens; pycha jako połączenie egotyzmu z pogardą dla innych²⁰. Badania ilościowo-jakościowe przeprowadzone przez Alicję ŻywczoK wśród młodzieży śląskich szkół ponadgimnazjalnych (320 uczniów) w latach 2014–2015 pozwoliły na zebranie danych empirycznych i uporządkowanie przyczyn posługiwania się kłamstwem. Respondenci rozpoznali liczne przyczyny zawierające szczegółowe powody uciekania się do kłamstwa. Wielość udzielonych odpowiedzi (na pytania: dlaczego czasem uciekasz się do kłamstwa oraz w jakich warunkach i okolicznościach na ogół nie jesteś prawdomówny/a), pozwoliła na ich logiczne uporządkowanie i wyodrębnienie kilku grup przyczyn: przyczyny związane z niewiedzą (przykładowe wypowiedzi: „[...] Niewiedza i małe doświadczenie życiowe spowodowało, że uciekałam się do kłamstwa”); przyczyny związane z zakłóceniem funkcjonowania procesów poznawczych: myślenia, koncentracji uwagi, pamięci, spostrzegania, na ogół na tle emocjonalnym (przykłado-

dziez w okresie adolescencji, w którym akceptacja rówieśników stanowi jedno z najważniejszych kryteriów oceny swego postępowania i słuszności dokonywanych wyborów.

¹⁶ Kłamstwo altruistyczne jest formą nieprawdomówności, wypływającą z motywów szlachetnych. Przykładem takiego kłamstwa w środowisku szkolnym jest np. podpowiadanie, wysyłanie ściąg osobie nieprzygotowanej podczas klasówki. Motyw – chęć pomocy kole-dze/koleżance znajdującej się w trudnej sytuacji – należy do szlachetnych, lecz i w tym przypadku cel nie powinien uświęcać środków. Skutkiem takiego postępowania jest nie tylko otrzymanie niesprawiedliwej, bo niezasłużonej oceny, ale i przyzwyczajenie się do oszukiwania.

¹⁷ Kłamstwo fantastyczne wynika z naturalnej dziecięcej nieumiejętności rozróżniania rzeczywistości od fantazji. Rozwijająca się dopiero mowa dziecka pozwala mu wypowiadać zdania dotyczące zarówno faktów, uczuć, jak i wytworów wyobraźni. W kolejnych latach życia dziecka cierpliwość, wyrozumiałość i spokojne wyjaśnienia rodziców lub wychowawcy pomagają mu skoncentrować się na własnym postrzeganiu i sumiennym werbalizowaniu wrażeń i postrzeżeń, a także na uświadamianiu sobie znaczenia prawdy.

¹⁸ Kłamstwo patologiczne objawia się swoistym perfekcjonizmem w kłamaniu. Człowiek kłamiąc na ogół odczuwa lęk, zażenowanie, wstyd, natomiast kłamca patologiczny nie przeżywa traumatycznie sytuacji okłamania kogoś, a nawet czerpie z niej przyjemność. Ten rodzaj kłamstwa prowadzi osobę zakłamaną do odsunięcia się od życia w świat pozorów, iluzji. Z biegiem czasu kłamca patologiczny może utracić świadomość tego, że kłamie bądź że posługuje się kłamstwem, mając na uwadze własne korzyści.

¹⁹ Kłamstwo egoistyczne wynika z chęci uniknięcia przykrych konsekwencji swych czynów, z tchórzliwości.

²⁰ Zob.: B. Wolniewicz, *O pojęciu kłamstwa i zasadzie prawdomówności...*, dz. cyt., s. 20–22.

wa wypowiedź: „[...] Byłam tak zdenerwowana, że nie potrafiłam przypomnieć sobie, jak było naprawdę”); przyczyny związane z brakiem wychowania aksjologicznego – wdrożenia do wartości moralnych (przykładowe wypowiedzi: „kłamie z przyzwyczajenia”, „[...] kłamie, bo nie miałam dobrego przykładu w domu”, „[...] czasem kłamie – jak wszyscy”); „szlachetne” przyczyny kłamstwa (przykładowa wypowiedź: „skłamałam, żeby nie zranić uczuć bliskiej osoby”); kulturowe przyczyny kłamstwa (przykładowa wypowiedź: „[...] gdy ktoś pyta: co słyszać, mówimy: *okay*, nawet gdy czujemy się fatalnie”); społeczne przyczyny kłamstwa (przykładowe wypowiedzi: „w obecnych czasach mówienie prawdy nie jest w modzie”); sytuacyjne przyczyny kłamstwa (przykładowe wypowiedzi: „w kontakcie z obcymi”, „gdy jest zagrożony mój wizerunek”, „gdy czuję, że nikt nie liczy się z moim zdaniem”)²¹.

4. Kulturowe. Przedstawiciele zwłaszcza sztuk plastycznych: malarze, rzeźbiarze, graficy rozmaicie dawali wyraz swemu wyobrażeniu kłamstwa. Prawda dzieła sztuki, np. literackiego wyraża się w jego autentyzmie (przeciwnieństwie kopii, falsyfikatu). Symbol najpowszechniej łączony z kłamstwem stanowi rozdwojony język węża (rajskiego, który nakłonił pierwszych rodziców do grzechu pierworodnego). W symbolu tym został zaakcentowany udział ludzkiej mowy w generowaniu kłamstwa, a zatem również ostrzeżenie, że za pośrednictwem komunikacji werbalnej może dochodzić do eskalacji kłamstwa. Innym symbolem kłamstwa jest pochodzący z XVI wieku wizerunek młodej kobiety z jedną nogą drewnianą, w kolorowej, wytwornej sukni mieniącej się różnymi językami i maskami, w lewej dłoni trzymającej wiązkę płonącej słomy. W symbolice zostały zawarte zarówno cechy kłamstwa: złudna i zwodnicza atrakcyjność, pozorna skuteczność, nietrwałość rezultatu, jak i ogólna wymowa kłamstwa ujmowanego jako poważne obciążenie, ograniczenie ludzkiego ciała i ducha. Kulturoznawcy, antropolodzy kulturowi i psycholodzy podejmują badania nie tylko symboliki kłamstwa, ale również kulturowego zróżnicowania ekspresji emocji (wzorców ekspresji mimicznej, pantomimicznej i fonologicznej), jakże istotnych w wykrywaniu kłamstwa. Pojmowanie prawdy bywa analizowane również w odniesieniu do kultury pedagogicznej jednostek (np. rodziców, rodzeństwa) oraz środowisk wychowujących dzieci i młodzież (np. rodziny). Uzasadnione byłoby poddanie badaniom komparatystycznym także stosunku do prawdy w społecznościach należących do różnych kręgów kulturowych.
5. Moralne. Etycy i moraliści rozpatrują szczegółowo normy moralne, takie jak norma zakazu „nie kłam”, analizują kłamstwo jako antywartość, treść kodeksów moralnych, np. Dekalogu (ósme przykazanie: „Nie mów fałszy-

²¹ Zob.: A. Żywczok, *Wychować człowieka prawdomównego. Koncepcje, badania naukowe, wdrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.

wego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”), naturę aksjologiczną człowieka z cnotami, między innymi prawdomównością i jej głównym przeciwieństwem – kłamstwem, ujmowanym jako przywara, wada, występki. W kwestii wartościowania kłamstwa etycy wypowiadają się niejednoznacznie, na przykład Stefen Dietzsch uważa, że kłamstwo nie jest ani dobre, ani złe, gdyż jest formą społecznego działania, której nie można oceniać w oderwaniu od kontekstu społeczno-historycznego. Zdolność zwodzenia uznaje za niezbędny czynnik ewolucji i oznakę inteligencji człowieka²². Immanuel Kant był przekonany, że kłamstwem jest tylko to, co narusza czyjeś prawo, nie zaś każde wprowadzenie w błąd²³. Z kolei François Marie Arouet Voltaire reprezentował klarowny pogląd intelektualny, wyrażający się w przeświadczeniu, że kłamstwo jest grzechem, jeśli wyrządza zło, a wielką cnotą, jeśli czyni dobro²⁴. Badania empiryczne pozwoliły na wysunięcie wniosku, że ludzie kategoryzują kłamstwa, podobnie jak czynią to etycy. Zatem daje się je uporządkować według stopnia aprobaty danego zachowania. Zapoznanie się ze schematem ilustrującym, jaką ocenę moralną badani przypisują poszczególnym rodzajom kłamstw²⁵, pozwala na stwierdzenie, że ludzie wyrażają największą dezaprobatę wobec kłamstw krzywdzących kogoś innego (poza kłamcą i okłamywanym), a przynoszących korzyść kłamcy, natomiast największa aprobata związana jest z kłamstwami chroniącymi przed wstydem i zakłopotaniem.

6. **Historyczno-strategiczne.** Historycy badają zarówno historię kłamstwa – stosunek do kłamstwa w różnych okresach ludzkich dziejów – jak i taktyki czy strategie prowadzenia działań wojennych i handlu wymagających przebiegłości, posłużenia się podstępem. Już w najstarszych cywilizacjach uznawano taką konieczność. Świadczą o tym kodeksy Asyrii i Babilonii. Z kolei starożytni Grecy terminu *metis* używali na określenie przebiegłości, inteligencji, sprawności działania, przezorności – cech pomagających człowiekowi wydobyć się z opresji. *Metis* to sprawność myślowego, który zastawia sidła i umie zwodzić zwierzęta. Terminologia łowiecka z upływem czasu została zastąpiona wojskową; posłużenie się podstępem wymagało umiejętności planowania intryg, przygotowania zasadzki i starcia. Dowodem postępowania strategicznego było doprowadzenie do tego, by jednostka działała wbrew własnym interesom. W średniowieczu, podobnie, przebieg walki obfitował w fortele. Szermierze i oszczepnicy mylili prze-

²² Zob.: S. Dietzsch, *Krótką historia kłamstwa, przekorne eseje filozoficzne*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza” SA, Warszawa 2000.

²³ Zob.: I. Kant, *Metafizyczne podstawy nauki o cnocie*, Wydawnictwo „Antyk”, Kęty 2005.

²⁴ Zob.: F.M. Voltaire, *Listy o Anglikach albo listy filozoficzne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1952.

²⁵ Zob.: T. Witkowski, *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia...*, dz. cyt., s. 52.

ciwników, gdy chcieli kogoś ugodzić. Zręczność uczestników turniejów wiązała się z wyborem określonej taktyki. Termin „machinacja” i „manewry” wszedł w użycie na początku XVII wieku, a termin „manipulacja” w wieku XVIII, kiedy zrodziło się pojęcie podmiotu politycznego²⁶. Współcześnie, oprócz terminu „manipulacja”, popularny stał się termin „gry” rozumianej jako wyrafinowane oszustwo bądź symulacja, np. gry psychologiczne, dydaktyczne. Dziś w rozpoznawaniu strategii oszukiwania i zapobieganiu kłamstwu niezwykle istotne są badania nad regulacją i kontrolą emocji.

Stosunek do prawdy w kontekście doboru partnera (vs partnerki) i rozwoju związku uczuciowego

Niezależnie od tego czy uważa się rodzinę za grupę pierwotną, instytucję społeczną, zrzeszenie czy wspólnotę²⁷, jedną z norm obowiązujących jej członków jest mówienie prawdy. Prawda, obok miłości, wierności, uczciwości, odpowiedzialności, sprawiedliwości, troski, stanowi wartość konstytuującą system rodziny. Etapem poprzedzającym wstąpienie w związek małżeński jest na ogół o k r e s n a r z e c z e ń s t w a, w trakcie którego osoby związane więzią przyjaźni, a następnie miłości poznają swój temperament, charakter, osobowość, indywidualność, a także środowisko macierzyste. W hierarchię wartości narzeczonych wpisany jest również stosunek do takiej wartości, jak prawda, a zwłaszcza jej usytuowanie w klasach wartości, np. moralnych, estetycznych, materialnych. Postrzeganie istotnej roli prawdy w budowaniu wspólnoty małżeńskiej wspomaga rozwój uczuciowy i aksjologiczny kandydatów do związku małżeńskiego.

Częste kontakty narzeczonych sprzyjają uważnej obserwacji swego zachowania, a rozmowy i interakcje z innymi ludźmi stają się okazją pozyskiwania cennych informacji odnośnie do poglądów, przekonań i postaw przyszłego partnera życiowego. Narzeczonych nie bez powodu interesuje sposób manifestowania się deklarowanych wartości w postępowaniu partnera, a zatem również ewentualny rozdzźwięk między słowami (np. obietnicami) a czynami. Wiele sytuacji życiowych weryfikuje ludzką nieprawdomówność dotyczącą np. poprzednich związków uczuciowych, niepokojących faktów z życia rodziny, stanu zdrowia somatycznego czy psychicznego, uzależnień, problemów zawodowych i materialnych czy przeszłości przestępczej. Zatajenie tak podstawowych w budowaniu konstruktywnej relacji prawd może obciążyć z w i ą z e k m a ł ż e ń s k i, doprowadzając nawet do rozpadu.

²⁶ Zob.: F. d’Almeida, *Manipulacja w polityce, w reklamie, w miłości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 9–17.

²⁷ Zob.: F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, s. 27.

Osoba zdecydowana na założenie rodziny słusznie oczekuje od partnera szczerości w komunikowaniu swych aktualnych emocji, uczuć, intencji, celów, liczy również na ujawnienie przekonań dotyczących małżeństwa (np. trwałości względnie nietrwałości), pożycia intymnego, prokreacji, dzieciństwa, rodzicielstwa, stylu wychowywania potomstwa, aktywności zawodowej, łączności bądź rozdzielności majątkowej, stopnia ingerencji w relację małżeńską innych członków rodziny macierzystej. To czy partner w okresie narzeczeństwa dotrzymuje obietnic czy jest odpowiedzialny za dane słowo, dostarcza również informacji o przyszłości związku i rokowaniach co do dochowania przysięgi małżeńskiej, która stanowi zarazem formalne, jak i nieformalne zobowiązanie do miłości, wierności i uczciwości wobec małżonka (bądź żony).

Prawdomówność zapobiega eskalacji problemów małżeńskich i rodzinnych, osłabieniu więzi małżeńskiej, natomiast tworzy dogodne warunki emocjonalne i moralne do naprawienia wyrządzonych krzywd, autokorekty zachowania, konstruktywnego rozwiązania konfliktów, np. dzięki przebaczeniu, pojednaniu i uzyskaniu zgodności, konsensusu.

Doraźne i odroczone w czasie konsekwencje kłamstwa

W większości sytuacji konsekwencje niewykrycia kłamstwa są niewielkie, jednak w niektórych okolicznościach, np. podczas śledztwa, rozprawy sądowej, negocjacji politycznych czy biznesowych, składania przysięgi w urzędzie stanu cywilnego, mogą być znaczne. Kłamstwo dotyczące istotnych kwestii, np. naruszenia normy uczciwości czy wierności, obciąża psychologicznie zarówno dopuszczających się niegodziwego czynu (sprawców), jak i odbiorców fałszywych komunikatów (ofiary), np. członków rodziny.

Czasami nie ma pewności co do zysków psychologicznych wynikających z przyznania się do winy, w porównaniu z kontynuowaniem ukrywania faktów biograficznych. Niektóre czyny są tak nikczemne, że przyznanie się do nich nie pociąga za sobą uznania dla sprawcy, a ukrywanie ich tylko nieznacznie zwiększy karę, która czeka winowajcę. Tak dzieje się w przypadku, gdy kłamstwem tuszuje się nadużycia popełnione wobec dziecka, kazirodztwo, morderstwo, kradzież itd. Na przebaczenie małżonka mogą liczyć tylko niektórzy przestępcy żałujący za popełnione czyny. Powiedzenie prawdy w przypadku tak wielkich przewinień, w mniemaniu oszukującego, pociąga za sobą straty, podczas gdy kłamstwo daje szansę uniknięcia negatywnych konsekwencji. Perspektywa zaoszczędzenia sobie natychmiastowej kary, np. więzienia, może być tak atrakcyjna, że pragnienie skorzystania z niej sprawia, iż okłamujący nie decyduje się na ujawnienie prawdy.

Warto rozważyć także, co traci ofiara kłamstwa. Zwykle kłamca coś zyskuje kosztem okłamывanego i nie zawsze korzyść kłamiącego równa jest stracie, jaką

ponosi okłamany, np. niewierny mąż oprócz poczucia winy doświadcza również gratyfikacji w postaci doznanej przyjemności, wzmocnienia „ego”, natomiast zdradzona żona traci poczucie godności, bezpieczeństwa oraz zaufanie, jakim dotychczas darzyła małżonka, a zatem poczucie straty, jakiej doświadcza jest znaczne²⁸. Utrata zaufania stanowi koszt psychologiczny, który trudno zrekomensować innymi gratyfikacjami emocjonalnymi. Nie tylko w relacji małżeńskiej ponowne wzbudzenie zaufania wymaga wysiłku i okazuje się realizacyjnie niełatwe.

Odbudowa zaufania między rodzicem a dzieckiem, np. ojcem a synem, wymaga obopólnej dbałości o odpowiednią atmosferę rodzinną, relację przyjaźni opartą na rozsądnej trosce i rozwiązywaniu konfliktów przez dialog. Rozstrzygające znaczenie ma również obecność ojca i czas spędzany wspólnie z żoną i dziećmi. Nieobecność ojca (lub matki), spowodowana utratą któregoś z rodziców bądź czasową rozłąką z nim (np. z powodu pracy zarobkowej za granicą), może prowokować syna bądź córkę do preferowania prostych rozwiązań sytuacji tzw. trudnych oraz uciekanie się do kłamstwa. Wobec braku wzorca prawdomówności oraz niewystarczającego codziennego wspierania wysiłku i odwagi związanej z mówieniem prawdy, dzieci korzystają z utylitarnych pseudowalorów kłamstwa, co stanowi niewątpliwie zagrożenie ich rozwoju moralnego.

Przyzwyczajenie do posługiwania się kłamstwem, nabyte we wczesnym dzieciństwie, warto starać się usunąć jeszcze przed okresem dorastania. Późniejsza modyfikacja zachowania może wymagać już dodatkowych wzmocnień, a nawet profesjonalnego psychologicznego treningu szczerości, autentyczności, prawdomówności czy dojrzałości etycznej.

Dezaprobatą wobec okłamывania bliskich – czynnik umacniający rodzinną więź międzypokoleniową

Władysław i Zofia Tatarkiewiczowie we *Wspomnieniach* pisali:

„Rodzina ma odwieczną i potężną cnotę, polegającą na wspólnocie przy wiecznym stole wśród swoich, na szczerości bycia takim, jakim się jest, bez pozoru i fałszu. To ostatnie jest bardzo cenne. Życie zmusza nas do grania jakiejś roli: społeczeństwo, praca zawodowa, stanowiska urzędowe zmuszają do nakładania maski, do nieszczerých słów. Często dopiero, gdy wejdziemy za próg rodzinnego domu, stajemy się prostsi, bardziej szczerzy, jednym słowem stajemy się naprawdę sobą. Znane są liczne przykłady ludzi władzy, polityki, którzy bez tej dobroczynnej i ożywczej oazy rodzinnej nie mieliby sił do dalszej walki, do grania koniecznej, ale jakże męczącej roli. Przyjaciel kocha nas

²⁸ Zob.: P. Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 58, 59.

za inteligencję, [...], rodzina zaś kocha bez powodu, tylko dlatego, że się w niej urodziliśmy, że jesteśmy jej częścią, że płynie w nas ta sama krew [...]. Nikt tu się nie krępuje, nie wysila na uprzejmość, natomiast bez żenady okazuje swój zły humor i niezadowolenie; to rzeczywiście jest mało upajające, ale każdy jest sobą. Niech jednak ktoś oświadczy, że czuje się niezdrow – solidarność rodzinna zaczyna działać: ścielą łóżko, przygotowują gorącą herbatę, ktoś biegnie do apteki lub telefonuje po doktora”²⁹.

Autentyczność i szczerość bliskich decyduje o stałej atrakcyjności rodziny jako środowiska wychowującego. Panująca w rodzinie atmosfera swobody i nieskrępowania motywuje jej członków do wierności prawdzie, zaś naturalny opór przeciw okłamywaniu bliskich stanowi ważny czynnik kształtujący postawę prawdomówności. Szczerość i autentyczność to dyspozycje psychiczne stanowiące walor indywidualny nie tylko matki czy ojca, ale również potomstwa wychowywanego od najwcześniejszego okresu życia w klimacie wzajemnego szacunku i respektu dla normy prawdomówności.

Człowiek prawdomówny lepiej porozumiewa się nie tylko z partnerem małżeńskim, ale i ze swymi dziećmi, śmiało uzgadniając zasady kontaktu oraz konsekwentnie egzekwując ich przestrzeganie. Oczekiwanie prawdomówności dyscyplinuje członków rodziny i uczy uwzględniania wspólnego dobra.

W związku z tym rodzice nie powinni odraczać momentu przekazania dzieciom tak ważnych informacji, jak fakt adopcji, śmierci rodzica, ciężkiej choroby członka rodziny czy opuszczenia rodziny przez ojca bądź matkę. Jeżeli dzieci wychowuje ojczym bądź macocha, warto zapoznać dzieci z sytuacją relatywnie wcześnie, by nie narazić się ze strony adolescentów na podejrzliwość bądź, co gorsze, zarzut kłamstwa. Nadwreżenie zaufania wskutek licznych kłamstw może okazać się destruktywne dla wzajemnej komunikacji dorosłych (np. rodziców, dziadków) i dzieci oraz budowania pozytywnej atmosfery wychowawczej. Może spowodować również ukształtowanie w młodym pokoleniu takiej negatywnej cechy charakteru, jak dwulicowość. Nie należy postrzegać kłamstw swych dzieci jako przejawu zaradności życiowej czy lekceważyć tendencji do przechwalania się oszustwami przed audytorium rodzinnym. Liberalizm tego typu nie tylko potęguje kłamstwo, ale zachęca do odmian coraz bardziej wyrafinowanych, niemalże brawurowych.

Wzór prawdomównych rodziców silnie motywuje potomstwo do wysiłku mówienia i wyznawania prawdy. Rodzic powinien jednak odpowiednio wzmacniać prawdomówność swych dzieci, zwłaszcza związaną z koniecznością pokonania przez nie pewnych barier komunikacyjnych. Rozsądne wartościowanie prawdy istotnej i mniej istotnej stanowi cenną rodzicielską umiejętność, która pozwoli im oraz dzieciom uchronić się przed perfekcjonizmem.

²⁹ Z.W. Tatarkiewiczowie, *Wspomnienia*, Wydawnictwo „Makmed”, Gdańsk 1998, s. 237–238.

Przestrzeganie zasady prawdomówności sprzyja integracji rodziny w obliczu różnych zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych, sprzyja identyfikacji z jej członkami, spójności, decyduje również o trwałości związku małżeńskiego. Rodzina stanowi bowiem pierwsze i naturalne środowisko wychowujące młode pokolenie tak, by potrafiło przyjąć określony stosunek do prawdy i reprezentować postawę poszanowania prawdy weryfikowanej za pośrednictwem takiej cechy charakteru, jak prawdomówność.

Podsumowanie

Kłamstwo będące naruszeniem normy prawdomówności, a zwłaszcza kłamliwość (skłonność; tendencja) i zakłamanie (przyszwyczajenie; postawa), stanowią zagrożenia zarówno dla trwałości związku małżeńskiego, jak i spójności rodziny. Choć współczesna eskalacja kłamstwa jest spowodowana wieloma trudnymi do identyfikacji czynnikami, naukowcy reprezentujący nauki humanistyczne, społeczne i medyczne, nieustannie podejmują próby rozwiązania tego problemu społecznego. Daje się wyodrębnić zatem kilka kierunków badań nad kłamstwem: semantyczny, typologiczny, etiologiczny, kulturowy, moralny, historyczno-strategiczny.

Kłamstwo członków zróżnicowanych grup społecznych, np. rodziny, szkoły, subkultur młodzieżowych, placówek opieki nad dzieckiem jest przedmiotem badań pedagogicznych (zwłaszcza takich subdyscyplin, jak: pedagogika rodziny, pedagogika szkolna, pedagogika społeczna, pedagogika resocjalizacyjna, pedagogika lecznicza). Warto zaznaczyć, iż w pedagogice pozytywnej mniejsze znaczenie przypisuje się zagrożeniu kłamstwem, zaś większe kształtowaniu takiej dyspozycji psychicznej, jak prawdomówność oraz dyspozycji pokrewnych, np. uczciwości, autentyczności, szczerości³⁰.

Analizując stosunek do prawdy w kontekście doboru partnera i rozwoju związku uczuciowego (narzeczeńskiego i małżeńskiego) oraz doraźnych i odroczonych w czasie konsekwencji kłamstwa w analizowanym środowisku wychowującym dzieci i młodzież, kwintesencję stanowi stwierdzenie, że dezaprobata wobec okłamywania bliskich oraz respekt dla prawdy są czynnikami ewidentnie umacniającymi rodzinną więź emocjonalną, zarówno przedstawicieli jednego pokolenia, np. małżonków, rodzeństwa, jak i więź międzypokoleniową, np. rodziców i dzieci; rodziców i dziadków; dziadków i wnuków.

³⁰ Główne założenia pedagogiki pozytywnej zostały zawarte w monografii naukowej: A. Żywczok, *Ku afirmacji życia. Pedagogiczne podstawy pomyślnej egzystencji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011.

Bibliografia

- Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- Antas J., *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 1999.
- Chudy W., *Filozofia kłamstwa. Kłamstwo jako fenomen zła w świecie osób i społeczeństw*, Oficyna Wydawnicza „Volumen”, Warszawa 2003.
- d’Almeida F., *Manipulacja w polityce, w reklamie, w miłości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.
- DePaulo B.M., Bell K.L., *Truth and investment: lies retold to those who care*, „Journal of Personality and Social Psychology” 1996, nr 70.
- Derrida J., *Historia kłamstwa. Prolegomena. Wykład warszawski*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2005.
- Dietzsch S., *Krótką historią kłamstwa, przekorne eseje filozoficzne*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza” SA, Warszawa 2000.
- Ekman P., *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Ekman P., Mason Ekman M., Ekman T., *Dlaczego dzieci kłamią? Jak rodzice mogą wspierać prawdomówność swoich dzieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.
- Ekman P., *Tellinglies: clues to deceit in the marketplace, politics and marriage*, W.W. Norton, New York 1992.
- Kant I., *Metafizyczne podstawy nauki o cnocie*, Wydawnictwo „Antyk”, Kęty 2005.
- Kołąkowski L., *O kłamstwie*, [w:] Tenże, *Miniwykłady o maxisprawach*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2004.
- Krauss R.M., *Impression formation, impression management, and nonverbal behaviors*, [w:] E.T. Higgins, C.P. Herman, M.P. Zanna (red.), *Social cognition: the Ontario Symposium*, t. 1, NJ: Erlbaum, Hillsdale 1981.
- Łosiak W., *Psychologia emocji*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Mitchell R.W., *A framework for discussing deception*, [w:] R.W. Mitchell, N.S. Thompson (red.), *Deception: perspectives on human and nonhuman deceit* State University of New York Press, Albany 1986.
- Smółka E., *Filozofia kształtowania charakteru. Fryderyka Wilhelma Foerstera teoria wychowania w świetle założeń personalizmu chrześcijańskiego*, Wydawnictwo „Maternus Media”, Tychy 2005.
- Tatarkiewiczowie Z.W., *Wspomnienia*, Wydawnictwo „Makmed”, Gdańsk 1998.
- Voltaire F.M., *Listy o Anglikach albo listy filozoficzne*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1952.
- Vrij A., *Wykrywanie kłamstw i oszukiwania. Psychologia kłamania i konsekwencje dla praktyki zawodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Witkowski T., *Psychologia kłamstwa. Motywy – strategie – narzędzia*, Oficyna Wydawnicza „Unus”, Wałbrzych 2002.
- Wolniewicz B., *O pojęciu kłamstwa i zasadzie prawdomówności*, „Edukacja Filozoficzna” 2012, nr 54.
- Żywczok A., *Ku afirmacji życia. Pedagogiczne podstawy pomyślnej egzystencji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011.
- Żywczok A., *Wychować człowieka prawdomównego. Koncepcje, badania naukowe, wdrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.